

PANNA WŁOŚCIANKA

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II



GUSTAW ZIELIŃSKI

PANNA WŁOŚCIANKA

Wstęp i opracowanie

Małgorzata Król

Katarzyna Wasak

Wydawnictwo KUL
Lublin 2021

Recenzenci
prof. dr hab. Grażyna Legutko
dr hab. Wojciech Kruszewski, prof. KUL

Opracowanie redakcyjne
Marzena Krupa

Opracowanie komputerowe
Jarosław Łukasik

Projekt okładki i stron tytułowych
Dorota Woźniak

Na okładce
Jean-Baptiste Camille Corot
La Clairière, souvenir de Ville d'Avray
1872, Musée d'Orsay, Paris, France
<https://commons.wikimedia.org>

©Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2021

ISBN 978-83-8288-002-1

Wydawnictwo KUL
ul. Konstantynów 1H, 20-708 Lublin, tel. 81 740 93 40
e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl
<http://wydawnictwo.kul.lublin.pl>

Druk i oprawa: volumina.pl Daniel Krzanowski
ul. Księcia Witolda 7-9, 71-063 Szczecin, tel. 91 812 09 08, e-mail: druk@volumina.pl

Spis treści

Wstęp	7
Nota edytorska	11
Zasady transkrypcji	15
<i>Panna włościanka</i>	
<i>Obrazek dramatyczny w trzech aktach i dwóch odsłonach</i>	19
Przypisy do tekstu	143
Szczegółowy wykaz emendacji	149
Bibliografia	153

Wstęp

Panna włościanka to ogłaszana po raz pierwszy komedia, która wyszła spod pióra Gustawa Zielińskiego. Dodać należy, że nie tylko prezentowany tekst dramatyczny – pozostający dotychczas w rękopisie – nie jest znany, ale też o jego twórcy służyło niewielu miłośników literatury. W istocie, autor *Panny włościanki* nie jest postacią z pierwszego szeregu romantycznych literatów, ale też nie można pozwolić na towarzyszącą mu od wielu lat recepcyjną ciszę. Trzeba wydobyć go z zapomnienia również dlatego, że za życia G. Zieliński zdobył dużą czytelniczą, społeczną popularność i rozpoznawalność, a jego dzieła cieszyły się ogromną poczytnością¹.

Autor *Panny włościanki* urodził się 1 stycznia 1809 roku w Mar-kowicach. Z rodzicami, Norbertem i Kazimierą Zielińskimi, mieszkał w Chrostkowie, majątku należącym do ojca. Gdy miał dziesięć lat, zmarła jego matka, a opiekę nad nim i rodzeństwem przejęła siostra ojca, Marianna Zielińska. Uczył się początkowo w Toruniu, następnie w Warszawie, a w końcu w Płocku. Był wybitnie literacko uzdolniony, więc nauczyciele wróżyli mu sławę poety. W roku 1827 rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie uczył się prawa, ekonomii i administracji. Jako wolny słuchacz uczestniczył w zajęciach z literatury polskiej i teorii stylu. Naukę ukończył w lipcu 1830 roku.

Kiedy wybuchło powstanie listopadowe, zdecydował się wziąć w nim udział. Zmuszony do opuszczenia kraju, wrócił po ogłoszonej

¹ Za życia Gustawa Zielińskiego jego powieść *Kirgiz* była wydawana kilkadziesiąt razy, zob. *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, t. 9, *Romantyzm: hasła osobowe P–Ż, uzupełnienia*, red. I. Śliwińska i in., Warszawa 1972, s. 393.

w roku 1832 amnestii. Aby uniknąć służby w wojsku rosyjskim, objął w dzierżawę niewielką posiadłość Kierz (własność stryja). Tam początkujący poeta tworzył poezję, skupiał się na dalszej nauce, a prace gospodarskie przekazał w ręce ekonoma. Interesował się twórczością Friedricha Schillera i Williama Szekspira, których wybrane dzieła przetłumaczył. Z polskich twórców najwyżej cenił Adama Mickiewicza, Bohdana Zaleskiego i Antoniego Malczewskiego. W roku 1833 rozpoczął pisanie *Dzienników mojego życia*.

Za kontakty z powstańcami z oddziału Artura Zawiszy w tym samym roku został aresztowany. Uniknął kary śmierci, ale na osiem lat trafił na Syberię. Był to dla niego niewątpliwie trudny, ale też owocny twórczo okres. W Tobolsku powstała powieść poetycka pt. *Kirgiz* (wydana w Wilnie w 1842 roku), tam też napisał *Samobójcę* (1835). Już w Iszymie kończył (1839) dramat historyczny pt. *Zbigniew* (rozpoczęty w 1833 roku²), przygotował urywek starej legendy pt. *Jan z Kępy* (powstał w latach 1841–1842) i teksty wschodnie – powieść pt. *Koń Beduina* (1835–1840) oraz obrazek pt. *Antar* (1835–1842). Tu zrodził się pomysł i powstała pierwsza część poematu opisowego pt. *Stepy* (1842).

W roku 1841 Zieliński został ułaskawiony. Trzy lata później poślubił Urszulę Romocką, z którą doczekał się syna Józefa. Po jej śmierci pojął za żonę jej kuzynkę, Anielę Romocką. Z tego małżeństwa przyszło na świat jedenaścioro dzieci. Czworo z nich nie przeżyło okresu dzieciństwa.

Śmierć stryja Józefa uczyniła Zielińskiego dziedzicem znacznego majątku. Wtedy też, pomimo licznych obowiązków, powrócił do literatury i zajął się wydawaniem dzieł powstałych na Syberii. Spotkawszy się jednak z nieprzychylną opinią krytyków, podważających jego autorstwo *Kirgiza*, w roku 1857 złamał pióro i przez kolejne lata nie wydawał swoich utworów. Skutecznie zajął się pomnażaniem majątku, którego znaczną część przeznaczył na wspieranie inicjatyw kulturalnych i naukowych³.

² Tamże.

³ Nota na podstawie: J. Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816–1831)*, t. 3, Warszawa 1912, s. 460–461; R. Gerber, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808–1831. Słownik biograficzny*, Wrocław 1977, s. 253; T. Polanowski, *Gustaw Zieliński (1809–1881)*,

Ogłaszane obecnie dzieło (*Panna włościanka*, „komedyjka prozą w 5-ciu odsłonach”⁴) powstało późno, bo na kilkanaście lat przed śmiercią autora. Nie jest jednak jedynym utworem dramatycznym, który wyszedł spod pióra Zielińskiego. Jak pisał Janusz Odrowąż-Pieniążek w artykule pt. *Nieznane puszkonianum polskie*: „[...] na Syberii w 1839 r. ukończył Zieliński swój pierwszy utwór dramatyczny, zacząty jeszcze przed aresztowaniem dramat historyczny z czasów panowania Władysława Hermana pt. *Zbigniew*”⁵. Zgodnie z wolą autora dramat ten po dziś dzień nie został wydrukowany w całości, gdyż uważany był przez Zielińskiego jedynie za obiekt ćwiczeń.

Pannę włościankę napisał Zieliński już w wieku mocno dojrzałym. Warto dodać, że nie jest to utwór w pełni oryginalny, a wzorowany na opowiadaniu Aleksandra Puszkina. Dramat nie został wydany, ale nawet pozostając w rękopisie, przykuwał uwagę historyków literatury. Pisał o nim we wstępie do *Poezycji Gustawa Zielińskiego* Piotr Chmielowski⁶, a po latach J. Odrowąż-Pieniążek w cytowanym wyżej artykule. Wydanie komedii *Panna włościanka* pozwoli więc na prowadzenie dalszych badań, głównie komparatystycznych. Komedia Zielińskiego była z pewnością inspirowana opowiadaniem A. Puszkina, ale dopiero jej ogłoszenie pozwoli na dokładniejsze analizy, które umożliwią znalezienie odpowiedzi na kilka pytań. Należałoby bowiem sprawdzić, na ile jest to tekst oryginalny, a co Zieliński zaczerpnął od Puszkina. Jak dużo w komedii pogłosów oświeceniowej parenetyki (już tytuł nasuwa skojarzenie z takimi utworami, jak *Pani Podczaszyna* czy *Podolanka* Michała Krajewskiego), a ile budowania akcji dramatycznej wyłącznie na bazie oryginalnego zabiegu *qui pro quo*. Prace podejmujące takie zagadnienia pojawiły się przy okazji badań prowadzonych nad innymi utworami Zielińskiego, dobrze więc

[w:] *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*, t. 2, red. M. Janion, M. Dernałowicz, M. Maciejewski, Warszawa–Kraków 1988, s. 827–857; M. Krajewski, *Nowy słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej*, t. 2, M-Ż, Rypin 2014, s. 543–546.

⁴ P. Chmielowski, *Życiorys na podstawie listów poety skreślony i ocena jego działalności*, [wstęp do:] *Poezje Gustawa Zielińskiego*. Wydanie zupełne, t. 1, Toruń 1901, s. 207.

⁵ J. Odrowąż-Pieniążek, *Nieznane puszkonianum polskie*, „Pamiętnik Teatralny” 1955, z. 2, s. 169.

⁶ P. Chmielowski, *Życiorys...*, s. 207.

byłoby sprawdzić, jak ta zapomniana komedia wpisuje się w główne tendencje nie tylko pisarstwa Gustawa Zielińskiego, ale też literatury polskiej drugiej połowy XIX wieku.

Nota edytorska

Podstawą edycji zapomnianego dramatu Gustawa Zielińskiego pt. *Panna włościanka* jest rękopis, znajdujący się w Bibliotece im. Zielińskich pod sygnaturą 771. Tekst składa się z 28 kart o wymiarach 34 × 21 cm, zapisanych dwustronnie. Każda ma szeroki margines z lewej strony, który Zieliński wykorzystywał do nanoszenia zmian w tekście. Porządkując karty, archiwista pominął dwa numery, tj. 22 i 23. Edytorzy uznali to za błąd ręki, ponieważ przebieg akcji nie uległ zaburzeniu. Karty zostały ponumerowane w górnych rogach zarówno przez autora, jak i archiwistę. Przygotowując tekst do druku, kierowano się oznaczeniami archiwisty, ponieważ numeracja stron zaproponowana przez Zielińskiego jest w konflikcie z przebiegiem przyczynowo-skutkowym akcji dramatu, zawiera liczne poprawki, które mogłyby wprowadzić w błąd. Archiwista numerował karty zgodnie ze znakami korektorskimi autora. Nie jest to jednak równoznaczne z kolejnością powstawania dramatu. Aby dokładniej opisać edytorskie decyzje, wprowadzono do tekstu ciągłą numerację wersów. Wszystkie emendacje zebrano w szczegółowym wykazie, umieszczonym na końcu niniejszej edycji.

Nie ulega wątpliwości, że Gustaw Zieliński zamierzał wydać komedię. Rękopis pierwotnie był czystopisem. I o ile na pierwszych kilkunastu kartach dramatu znajdują się nieliczne poprawki, o tyle pozostałe karty zakresłone zostały licznymi zmianami, znacząco wpływającymi na funkcję tekstu, który stopniowo z czystopisu przekształca się w brulion.

Dodatkowym argumentem na rzecz tezy, że miał być to tekst przygotowywany do druku, jest ślad obcej ręki. Prawdopodobnie dramat poddano wstępnej obróbce redakcyjnej, w związku z czym na marginesach kart i bezpośrednio na tekście można zaobserwować liczne sugestie ołówkowe osoby, która dalej będzie określana mianem redaktora.

Uwagi, które nie zyskały aprobaty Zielińskiego, zostały pominięte, zaś nieliczne zaakceptowane przez niego – zaznaczone, wprowadzone do tekstu i skomentowane⁷. Zieliński czasami nie wybierał żadnej wersji, zostawiając je jako alternatywę. Wówczas w edycji przyjęto pierwotny zapis, a drugą opcję umieszczono w *Szczegółowym wykazie emendacji*.

Niektóre poprawki nanoszone przez Zielińskiego i redaktora pokrywają się, co oznacza, że wymieniali się brulionem, równocześnie pracując nad tekstem. Pracy jednak nie skończyli, mamy więc do czynienia z tekstem hybrydowym. W związku z powyższym w dramacie pojawia się wiele niekonsekwencji, błędów i niedociągnięć.

Przykładem niekonsekwencji jest alternatywna forma nazwiska jednej z bohaterek dramatu – Pani Monval. Pierwotne nazwisko tej bohaterki stosował wymiennie z innym: Pani Walmont. Pojawiło się również miejsce, w którym nie zaznaczył żadnego z nich. Zaproponowano tam [Pani Monval], kierując się przebiegiem przyczynowo-skutkowym akcji dramatu oraz faktem, że autor ostatecznie zdecydował się na tę wersję.

Zdarzały się też dwukrotne zaznaczenia osoby mówiącej, powtórzenia słów lub informacji w didaskaliach. Z podwojeń w edycji zrezygnowano.

Innym z większych edytorskich problemów stał się układ dramatu. Tytuł brzmi: *Panna włościanka. Obrazek dramatyczny w trzech aktach i dwóch odsłonach*. Zawiera więc informację o jednostkach segmentacji tekstu. Dokładniejszy ogląd dzieła pozwala ustalić, że dramat w istocie składa się z trzech aktów, dwóch odsłon oraz dwudziestu jeden scen, z czego dwudziesta pierwsza została nazwana „Sceną ostatnią”. Przy scenach Zieliński zastosował numerację ciągłą, niezależną od pozostałych części dramatu.

Pierwotnie tytuł miał brzmieć *Obrazek dramatyczny w trzech aktach i dwóch obrazach*, ale słowo „obrazach” Zieliński skreślił i napisał „odsłonach”. Podobne zmiany widoczne są w kolejnych częściach dramatu. Autor nie był konsekwentny, co spowodowało zamieszanie. Słowo „obraz”, z którego Zieliński zdecydowanie zrezygnował, pojawia się jeszcze w didaskaliach aktu III, w zdaniu „Salon jak w pierwszym

⁷ Zob. *Szczegółowy wykaz emendacji*.

obrazie [...]”, podczas gdy autor miał na myśli akt I (i tak zapisano w niniejszej edycji), o czym świadczą skreślenia w brulionie.

Tytuł sugeruje, że odsłony są dwie. W rękopisie widnieją jednak dwie odsłony drugie [!]. Konsekwencje błędu są obecne w didaskaliach prawidłowej odsłony drugiej, gdzie czytamy: „Las jak w odsłonie drugiej aktu I”, natomiast w akcie I jest tylko jedna odsłona, więc musi być to odsłona pierwsza, i tak została ona nazwana w niniejszej edycji.

W celu uporządkowania dramatu przyjęte zostały następujące zasady:

- ujednolicono zapis numeracji scen cyframi arabskimi: „Scenę I” zmieniono na „Scenę 1”, zapis pozostałych scen nie wymagał ingerencji edytorskich;
- ujednolicono zapis numeracji aktów cyframi rzymskimi: „Akt 3” zmieniono na „Akt III”, zapis pozostałych aktów nie wymagał ingerencji edytorskich;
- kapitalikami zapisano tytuł, akty, odsłony, sceny, osoby dramatu, a kursywą – didaskalia;
- zdecydowano o słownym zapisie liczb w tytule: „w trzech aktach i w dwóch odsłonach”;
- tekst didaskaliów „Scena na wsi w majątku Prezesa” przeniesiono znad aktu I we właściwe miejsce;
- ujednolicono opis osób dramatu;
- dla wyróżnienia nielicznych fragmentów pisanych wierszem zastosowano wcięcie akapitowe;
- zwroty obcojęzyczne wyróżniono kursywą⁸.

⁸ Tłumaczenie zwrotów obcojęzycznych i archaicznych umieszczone zostało w *Przypisach do tekstu*.